

Antoni Czyżyk
Radny Rady Miejskiej w Elblągu
Platforma Obywatelska

Pan Jerzy Wilk
Prezydent Miasta Elbląg

Interpelacja
do Prezydenta Miasta

Do Urzędu Skarbowego w Elblągu złożono za 2013 rok 97888 rozliczeń rocznych czyli o 3592 mniej niż rok wcześniej.

Problem przeprowadzania się Elblążan wskazywałem w mojej interpelacji w styczniu 2014 roku. Elblążanie przeprowadzają się do pobliskich gmin, gdyż tam znajdują lepsze warunki do zamieszkania związane z niższymi podatkami, a z tego powodu miasto traci wpływy z podatków.

Stale zmniejszająca się liczba ludności i masowa migracja zmuszają samorządy do działania. Miasta podejmują różne kroki, by zatrzymać młodych ludzi u siebie. Najważniejszym czynnikiem oczywiście jest możliwość podjęcia pracy, jednak mieszkanie jest jednym z argumentów przemawiających za pozostaniem w danym mieście i aktywne działanie na rynku pracy.

Poznań rozpoczął budowę pięciu bloków dla osób, które kończą studia w tym mieście. Łódź remontuje dla nich mieszkania w starych kamienicach, a Sopot w tym roku oddał młodym rodzinom 50 mieszkań. O lokale mogą np. wystąpić osoby do 36 roku życia, które skończyły szkołę wyższą nie później niż 5 lat temu, pracują lub prowadzą działalność gospodarczą w danym mieście i tu płacą podatki. Osiedle dla absolwentów budują w wielu przypadkach TBS-y. Środki na budowę to częściowo kredyt bankowy, a partycypanci mają zapłacić po 30 proc. wartości lokalu. Nie muszą tego robić przyszli najemcy, a koszt może ponieść uczelnia, pracodawca czy rodzice. Umowa najmu jest zawierana na czas określony.

Pytanie:

Czy samorząd elbląski może rozpocząć prace nad takimi założeniami, które pomogą opracować program wsparcia ludzi młodych, chcących mieszkać i pracować w Elblągu?

